

## Czas dzieci

Karaimka z Gdańska, która do Trok przywiozła swoje wnuki zamieszkałe w Oksfordzie, opowiada o sierpniowym spotkaniu licznej grupy „buńdziuków”.

W związku z ogłoszeniem roku 2022 przez Sejm Republiki Litewskiej Rokiem Karaimów wśród licznych tegorocznych wydarzeń nie zabrakło imprezy dla najmłodszych członków naszej społeczności. W dniach od 8 do 12 sierpnia br. w Trokach został zorganizowany obóz dla dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Uczestniczyło w nim 28 dzieci. Organizatorami byli Eugenija Špakovska, Jelena Špakovska, Evelina Juchnevič, Bijana Jodis, Viktorija Narmontienė i Garri Babadzhan, zajęcia choreograficzno-taneczne prowadziła Diana Fedorovič, a języka karaimskiego uczył Romas Čaprockij.

Zarówno zajęcia, jak i koncert przygotowany przez dzieci odbywały się w Midrasz, budynku szkoły karaimskiej w Trokach. Dzieci z dużym entuzjazmem uczestniczyły w przygotowaniu spektaklu dla rodziców i dziadków, poznając elementy języka, kultury oraz historii swoich przodków. Integracji sprzyjały „szkolne mundurki”, bowiem każdy z uczestników obozu otrzymał plecak z granatową bluzą oraz dwoma t-shirtami z nadrukiem „Lietuvo Karaimai 625 Metai” w kolorach granatowym i popielatym. W trakcie zajęć i codziennych pysnych obiadów w restauracji Kybynlar cała



Zajęcia choreograficzno-taneczne prowadzone przez Dianę Fedorovič wyzwały w dzieciach wiele emocji. Fot. Jelena Špakovska

grupa nosiła jednakowe ciemniejsze koszulki, a jasne miała na sobie podczas piątkowych występów.

Jak na porządną szkołę przystało, w ofercie znalazło się parę zajmujących wycieczek. Dzieci zwiedziły Zamek Trocki położony na wyspie i otoczony wspaniałym parkiem krajobrazowym zaprojektowanym przez Édouarda André oraz Pałac hrabiów Tyszkiewiczów w Trockiej Wace, w którym w ramach zajęć plastycznych stworzyły śliczne zakładki do książek z motywami roślinnymi. Odwiedziły też gospodarstwo rolne słynące z doskonałych borówek, gdzie zapoznały się z technikami ich uprawy i mogły skosztować owoców, zrywając je prosto z krzaków, a następnie szukały ukrytych jagodowych skarbów na terenie farmy i wspólnie spędziły miło czas na placu zabaw. Każdy uczestnik wycieczki opuszczał gospodarstwo uśmiechnięty, z koszykiem borówek. Dużą atrakcją dla dzieci była wesoła zabawa z parą zawodowych klaunów, którzy zawitali do Midrasz.

Czas wymienić sponsorów, bez których hojności spotkanie najmłodszych Karaimów nie byłoby ani tak różnorodne, ani tak udane. Lista fundatorów jest imponująca: Departament Mniejszości Narodowych Ministerstwa Kultury Republiki Litewskiej (Tautinių mažumų departamentas prie Lietuvos Respublikos Vyriausybės), a także Związek Religijny Karaimów na Litwie, UAB Vilniaus Citma, UAB Osama oraz Restauracja karaimejskiej kuchni Kybynlar.

Podczas występów dzieci zaprezentowały scenki z historii i codziennego życia Karaimów, między innymi obronę zamku Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda przed Krzyżakami przez rycerzy karaimejskich, pieczenie tradycyjnego dania karaimejskiego (tj. kybynów) przez panią domu wraz z pomagającymi jej córkami, uprawę ogórków, która stanowiła w przeszłości główne zajęcie Karaimów, jak również inne tradycyjne czynności, np. pranie odzieży w jeziorze trockim. W trakcie przedstawienia mogliśmy posłuchać utworu muzycznego wykonanego na skrzypcach przez Elijusza Robačevskisa, młodego wirtuoza tego instrumentu, oraz obejrzeć znakomite popisy taneczne uczestników obozu. Utalentowane wokalne Atėnė Kobeckytė i Maja Kobetski odśpiewały piosenki w języku



Tydzień był przepiękny wieloma atrakcjami, zajęciami manualnymi i lekcjami języka.  
Fot. Jelena Špakovska

# Wydarzenia i ludzie

Czas dzieci



Letnia szkoła zakończyła się koncertem dla rodziców i dziadków.

Fot. Jelena Špakovska (👉) i Artūras Lavrinovičius (👇)



karaimskim. Rodzice, dziadkowie oraz pradiadkowie, którzy oglądali spektakl, opuszczali salę Midrasz ogromnie wzruszeni. Na zakończenie organizatorzy przygotowali poczęstunek oraz zabawę nad trockim jeziorem Galve, wspaniale poprowadzoną przez litewskich animatorów kultury.

Wszyscy uczestnicy mają piękne wspomnienia z tego bardzo starannie przygotowanego obozu dla dzieci i już czekają na następne lato w nadziei, że będą mogli ponownie spotkać się w Trokach i spędzić czas w gronie swoich rówieśników. Dzieci jedynie w czasie wakacji mogą brać udział

w takich spotkaniach, ponieważ mieszkają w różnych miastach, a nawet w różnych krajach. Mimo to chętnie od najmłodszych lat integrują się, aby nie tylko wspólnie się pobawić, ale także poznać tradycje i język poprzednich pokoleń. Dzięki pełnej poświęcenia pracy organizatorów obozu spełniły się marzenia zarówno dzieci, jak i rodziców i dziadków, dlatego też składamy wszystkim organizatorom oraz sponsorom najserdeczniejsze podziękowania. ■

*Maria Pilecka*